



Sygn. akt II CSK 174/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa Izabeli C. – T.
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie W.
o ustalenie i wydanie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 października 2010 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 3 grudnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka Izabela C. – T. wniosła o zwrot przejętych w wyniku reformy rolnej nieruchomości stanowiących majątek ziemski C. – D. Wystąpiła także o ustalenie jej praw oraz pozostałych spadkobierców do majątku ziemskiego C. – D. i uznanie nieważności przejęcia majątku w trybie Dekretu o Reformie Rolnej oraz o ustalenie, że nie doszło do jego przejęcia na podstawie „decyzji” Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w P. z dnia 23 sierpnia 1946 r. - n dz.[...].

Podniosła, że w zaświadczeniu stanowiącym podstawę wpisu jako właściciela Skarbu Państwa wskazano nieżyjącego od 1938 r. poprzedniego właściciela nieruchomości Tadeusza C. i w rezultacie przejęcie nieruchomości nastąpiło z pominięciem imienia i nazwiska rzeczywistego właściciela nieruchomości Zygmunta C. Następnie wskazała, że przedmiotowa „decyzja” została wydana z rażącym naruszeniem prawa.

Pozwany Skarb Państwa - Wojewoda W. wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że przejęcie spornego majątku ziemskiego nie było bezprawne, a także podniósł zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy powództwo oddalił. Ustalił, że właścicielem majątku C. gmina B., którego nieruchomości były objęte księgą wieczystą TOM I D. C. Gmina B. był Tadeusz C., który zmarł w 1938 r. w K. Spadek po zmarłym na podstawie testamentu nabył syn Zygmunt C. Wpis Skarbu Państwa jako właściciela w księdze wieczystej nastąpił na podstawie zaświadczenia Prezesa Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego z dnia 23 sierpnia stwierdzającego, że nieruchomość podpada pod działanie art. 2 ust. 1 lit b, c, d i e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13, ze zm., dalej: „dekret”). W zaświadczeniu jako właściciela nieruchomości wskazano Tadeusza C., a obszar określono na 471,9057 ha.

Zygmunt C. w czasie drugiej wojny światowej, był oficerem, członkiem obwodu ZWZ - ZK w R., od 1942 r. członkiem sztabu inspektoratu AK. Działał pod pseudonimem „L.”, „B.”. Brał udział w akcjach dywersyjnych, zbierał informacje dla

komórek wywiadu AK, przewoził broń. Po przejściu frontu wcielony został do Ludowego Wojska Polskiego i był adiutantem Dowódcy Okręgu Wojskowego P. Zmarł w dniu 24 marca 1949 r. podczas przesłuchań prowadzonych przez służbę bezpieczeństwa. Spadek po nim na podstawie ustawy nabyli: żona Stanisława C., syn Zygmunt C. oraz córki Izabela C.-T. i Zofia C.-S. po $\frac{1}{4}$ części. Zygmunt C. zmarł w dniu 6 stycznia 2008 r. w W. i spadek po nim nabyli: żona Małgorzata C. w $\frac{1}{2}$ części oraz siostry Izabela C. i Zofia-T. C.- S. po $\frac{1}{4}$ części.

Księga wieczysta D. C. została zamknięta w 1997 r., a objęta nią nieruchomość o pow. 470,0781 ha. przeniesiona została do księgi wieczystej nr [...], która w dniu 31 maja 2007 r. obejmowała nieruchomość o pow. 367,6233 ha. Postanowieniem z dnia 11 września 1995 r Sąd Wojewódzki w S., Wydział III Karny przyznał Izabeli C.-T. od Skarbu Państwa kwotę 25 000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za śmierć ojca Zygmunta C., na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 2001 r. o uznawaniu za nieważne orzeczeń wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. (Dz.U. Nr 34, poz. 149).

Powódka Izabela C.-T. pismem z dnia 15 czerwca 2007 r imieniem własnym i dalszych spadkobierców wystąpiła z wnioskiem o stwierdzenie, że zespół pałacowo parkowy położony w C. gmina B., obejmujący działki ewidencyjne nr 25/5 i 2/6 o pow. 2,8516 ha, dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą D. C., wpisany do rejestru zabytków pod nr [...] - dwór, nr [...] park, nr [...] zespół folwarczny, nie podpada pod działanie art. 2 lit. e dekretu.

Decyzją z dnia 5 grudnia 2007 r Wojewoda W. odmówił stwierdzenia, że zespół dworsko parkowy w majątku C., gmina B. w granicach określonych na mapie, stanowiącej załącznik do decyzji będącej jej integralną częścią, nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu. Na skutek odwołania powódki minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi decyzją z dnia 23 kwietnia 2008 r. uchylił decyzję wojewody W. w całości i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z dnia 27 marca 2009 r Wojewoda W. zawiesił postępowanie w tej sprawie do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny, czy § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w

sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 10, poz. 51 ze zm., dalej: „rozporządzenie”), w zakresie w jakim na jego mocy orzekanie w przedmiocie podpadania nieruchomości ziemskich pod działanie art. 2 ust. 1 lit e dekretu, przekazano do kompetencji organu administracji publicznej jest zgodny z art. z art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Sąd pierwszej instancji między innymi podniósł, że powódka nie dysponuje prawomocną decyzją administracyjną, że nieruchomość zespół dworsko - parkowy w majątku C. nie podlega pod działanie art. 2 ust. 1 lit e dekretu i w rezultacie nie obaliła domniemania własności nieruchomości przysługującej Skarbowi Państwa. Poza tym w jego ocenie wydanie nawet takiej decyzji korzystnej dla powódki dotyczyłoby tylko części przejętego na cele reformy rolnej majątku. W związku z tym ocenił, że powództwo o wydanie nieruchomości, tj. „zwrotu nieruchomości spadkobiercom w naturze” podlegało oddaleniu.

Natomiast odnosząc się do powództwa o ustalenie ocenił je jako roszczenie o ustalenie nieistnienia przejścia własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 3 ust. 1 lit. b, c i d dekretu (art. 189 k.p.c.). Wskazał, że powódka nie wykazała jednak w żaden sposób, że ma interes prawny w dochodzeniu tego roszczenia. Skoro powódka nie zgłaszała roszczeń odszkodowawczych zarzut przedawnienia roszczenia uznał za bezprzedmiotowy.

Wyrok ten powódka zaskarżyła w części oddalającej powództwo (w zakresie punktu pierwszego), podnosząc zarzuty: nierozpoznania istoty sprawy, tj. że pozew dotyczył „odzyskania ojcowizny”, niekonstytucyjności dekretu i przepisów wydanych na jego podstawie, naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., art. 2 ust. 1 lit. b, c, d, i e dekretu, naruszenie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2009 r. Sąd Apelacyjny apelację oddalił, odstępując od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego. Przyjął ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji jako podstawę faktyczną także swego orzeczenia. Wyraził pogląd, że Sąd pierwszej instancji nie do końca „zapanował” nad przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie, przez dopuszczenie do żywiołowego i chaotycznego zgłaszania oraz modyfikowania przez powódkę w toku procesu

różnorodnych żądań: „ustalenia prawa po Zygmuncie C. do ojcowizny”, uznania że przejście majątku na podstawie dekretu o reformie rolnej nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa, ustalenia, że nie doszło do przejścia majątku na rzecz Skarbu Państwa”, „o odzyskanie ojcowizny”, „uznanie nieważności przejęcia majątku w trybie dekretu o reformie rolnej”, uznanie nieważności przejęcia majątku w trybie dekretu o reformie rolnej”, uchylenie decyzji z sierpnia 1946 r.” zwrot majątku ziemskiego C. – D. w całości w naturze” (k: 101 116, 179- 181, 182-186). Tymczasem uzyskanie od powódki jednoznacznego sprecyzowania żądań było konieczne z uwagi na obowiązek badania dopuszczalności drogi sądowej oraz zakresu prawomocności orzeczenia i możliwości jego wykonania. W jego ocenie nieumiejętność powódki precyzyjnego sformułowania roszczeń przełożyła się na strukturę pisemnego uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji rażącego chaotycznością wywodów, które to jednak braki nie stały na przeszkodzie wydaniu orzeczenia oddalającego apelację.

Sąd Apelacyjny podniósł, że pełnomocnik powódki na rozprawie apelacyjnej wyjaśnił, że roszczenie dotyczyło ustalenia, że powódka i inni spadkobiercy po Zigmuncie C. pozostają współwłaścicielami majątku według stanu jaki wynikał z dokumentów związanych z jego przejęciem na podstawie dekretu, a żądanie wydania dotyczyło tej części majątku będącego w posiadaniu Skarbu Państwa, na który w dalszym ciągu figuruje on jako właściciel, tj. nieruchomości o pow. 367, 6233 ha, objęty księgą wieczystą nr [...]. Zauważył, że powód żądający ustalenia stosunku prawnego lub prawa musi wykazać istnienie po jego stronie w każdym stanie sprawy interesu prawnego jako materialnoprawnej przesłanki rozstrzygnięcia. Musi więc być sprecyzowana potrzeba prawna powoda, wymagająca zaspokojenia w ściśle określonym czasie, tj. co najmniej w dacie wyrokowania w zasadzie w jedynej możliwej formie samoistnego orzeczenia ustalającego, a nie innego powództwa i wyroku. Z tego względu z reguły po stronie osoby występującej z powództwem brak jest interesu prawnego w znaczeniu użytym w art. 189 k.p.c. jeżeli może ona na innej drodze np. w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, a nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaratoryjnym osiągnąć w pełni ochronę swoich praw. Wyraził pogląd, że skoro powódka wystąpiła z powództwem windykacyjnym, poza

tym przed sądem w G. toczy się postępowanie z powództwa Izabeli C. – T. przeciwko Skarbowi Państwa o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych przedmiotowych nieruchomości z rzeczywistym stanem prawnym, to po stronie powódki brak interesu prawnego w żądanym ustaleniu.

Ponadto Sąd Apelacyjny stwierdził, że przedmiotowa nieruchomość nie stanowiła własności obywateli Rzeszy Niemieckiej, nie Polaków i obywateli polskich narodowości niemieckiej i jedyną przesłankę przejęcia mogło stanowić przekroczenie norm obszarowych, czyli art. 2 ust. 1 litera e dekretu. Skoro więc pozwany Skarb Państwa został wpisany jako właściciel w księdze wieczystej, to na jego rzecz działa domniemanie zawarte w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361 ze zm.) i dlatego powódka powinna była wykazać (art. 6 k.c.), czemu nie podołała, że wpis ten nie odzwierciedla rzeczywistego stanu prawnego. Podniósł, że przejście z mocy prawa własności na rzecz Skarbu Państwa nie wymagało uprzedniego przeprowadzenia postępowania administracyjnego i wydania decyzji o jakiej była mowa w § 5 rozporządzenia. Wskazał jednocześnie że kwestie, czy nieruchomość przekraczała normy obszarowe i czy w ogóle posiadała cechy nieruchomości ziemskiej przynależą do drogi administracyjnej i sąd cywilny nie jest uprawniony do przesądzenia tych okoliczności, a postępowanie administracyjne w tej materii nie zostało zakończone.

Wyraził pogląd, że nie było podstaw do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. skoro ma ono charakter fakultatywny. Uznał ponadto, że pozwany Skarb Państwa nie miał legitymacji biernej w sprawie o wydanie, skoro przedmiotowe nieruchomości pozostawały we władaniu Agencji Nieruchomości Rolnych, która jest odrębną od Skarbu osobą prawną (art. 3 ust. 1 oraz art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (jedn. tekst: Dz. U. z 2007 r. Nr 231, poz. 1700 ze zm.)). Wskazał, że bez znaczenia pozostaje okoliczność, że w wykazie nieruchomości przejętych przez państwo jako jej byłego właściciela wpisano „B. C.” zamiast „Z. C.” (k. 20), gdyż jest to pomyłka literowa dotycząca zresztą inicjału imienia i nie świadczy w żadnym wypadku ona o bezprawności przejęcia majątku na własność państwa.

Sąd Apelacyjny podniósł także, że roszczenia odszkodowawcze zostały zgłoszone po raz pierwszy już po zapadnięciu wyroku w sądzie pierwszej instancji (k. 598), a więc z naruszeniem art. 383 k.p.c., gdyż skarżąca nawet nie wykazywała jakoby doszło do zmiany okoliczności uzasadniających stosowanie tego przepisu.

Powódka w skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 1 lit. b- d. dekretu, art. 5 rozporządzenia, art. 2, 21 ust. 2 i art. 32 ust. 2 Konstytucji oraz art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych wraz z art. 1 a Traktatu Lizbońskiego, a także na naruszeniu prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy a to: art. 2 § 1 k.p.c. w zw. z art. 42 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 1 i art. 2 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 5 rozporządzenia, art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 382 k.p.c. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze przyjmowano, że rozstrzygnięcie, czy dana nieruchomość nie podlega działaniu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu następuje w drodze decyzji administracyjnej (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1991 r., III CZP 90/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 72 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1999 r., III RN 165/98, OSNAPUS 2000, Nr 3, poz. 90). W świetle tego stanowiska, sąd powszechny oceniał zasadność zaświadczenia stanowiącego podstawę wpisu Skarbu Państwa do księgi wieczystej, za wyjątkiem szczególnego wypadku określonego w art. 5 rozporządzenia, w którym przyjmowano, że sąd powinien postąpić stosownie do art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. Na gruncie orzecznictwa administracyjnego utrwaliła to stanowisko uchwała 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 czerwca 2006 r., I OPS 2/06, (ONSA/ WSA 2006, nr 5, poz. 123). Wyrażono w niej pogląd, że przepis § 5 rozporządzenia może stanowić podstawę do orzekania w drodze decyzji administracyjnej o tym, czy dana nieruchomość lub jej część wchodzi w skład nieruchomości ziemskiej, o której mowa w art. 2 ust. 1 pkt e dekretu. Paragraf 5 rozporządzenia wyłącza

z kompetencji sądu nie tylko rozstrzyganie w zakresie norm obszarowych, o których mowa w art. 2 ust. 1 lit. e dekretu, ale także o tym, czy dana nieruchomość jest nieruchomością ziemską o charakterze rolniczym w części bądź w całości. W tej uchwale Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził także, że orzekanie na podstawie § 5 rozporządzenia o tym, czy dana nieruchomość podpada pod działanie przepisów art. 2 ust. 1 lit. e dekretu nie było regułą, czy też warunkiem formalnym, w każdej sprawie. Tryb ten był uruchamiany w sytuacjach spornych, kiedy właściciel nieruchomości uważał, że jego nieruchomość z takich czy innych względów nie spełnia warunków określonych w tym przepisie, i w związku z tym powinna być wyłączona spod jego działania, czyli nie powinna podlegać przejęciu na cele reformy rolnej w całości bądź części.

W literaturze kwestia ta budziła kontrowersje i był reprezentowany także pogląd odwołujący się do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2001 r., SK 5/01 (OTK 2001, nr 8, poz. 266), o utracie mocy obowiązującej art. 2 ust. 1 lit. e dekretu, że obecnie nie ma możliwości wydania decyzji wobec nieistnienia w systemie prawnym tego przepisu, co pozwala badać sądom merytorycznie, czy w istocie w odniesieniu do poszczególnych nieruchomości wystąpił skutek prawny przejścia ich własności na rzecz Skarbu Państwa z chwilą wejścia w życie dekretu o reformie rolnej bez jakiegokolwiek wyjątku.

Pewnym odstępstwem od wskazanej linii judykatury był wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., II CK 247/ 05, OSNC 2006, nr 3, poz. 56, dotyczący sprawy, w której była badana kwestia nieistnienia przejścia z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa, własności nieruchomości o powierzchni 3,37 ha stanowiącej zespół parkowo dworski. Sądy w tej sprawie ustaliły, że przedmiotowa nieruchomość stanowiła część majątku ziemskiego o obszarze 545,11 ha., który na wniosek Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego z dnia 22 czerwca 1945 r. wpisano do księgi wieczystej na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu. W sprawie tej Sąd Najwyższy oddalając skargę kasacyjną samodzielnie ocenił, że część pałacowo-dworska tego majątku nie utraciła charakteru nieruchomości ziemskiej i podlegała reformie rolnej.

Postanowieniem z dnia 1 marca 2010 r., P 107/08, Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją § 5 ust. 1 rozporządzenia, ze względu na utratę mocy obowiązującej tego aktu normatywnego przed wydaniem orzeczenia. W uzasadnieniu wyraził pogląd, że z dniem 5 kwietnia 1958 r. doszło z mocy prawa na podstawie art. 9 ustawy o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych praw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz. U. Nr 17, poz. 71 ze zm.) do przejścia własności nieruchomości rolnych i leśnych, objętych we władanie państwa do dnia wejścia w życie tej ustawy niezależnie od ich obszaru oraz, że poza tym unormowaniem znalazły się wadliwie przejęte na podstawie dekretu o reformie rolnej nieruchomości nie będące nieruchomościami rolnymi. W związku z tym stwierdził, że w aktualnym stanie prawnym do orzekania o prawach rzeczowych osób pozbawionych nieruchomości w ramach reformy rolnej właściwe są sądy powszechne zgodnie z zasadą określoną w (wynikającą z) art. 1 k.p.c. Wyraził pogląd, że art. 5 ust. 1 rozporządzenia nie ma mocy obowiązującej od chwili zakończenia prowadzonych do lat pięćdziesiątych XX wieku działań związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i nie stanowi regulacji szczególnej, o jakiej mowa w art. 2 § 3 k.p.c., na podstawie której orzekanie w przedmiocie podpadania nieruchomości pod działanie dekretu o reformie rolnej mogłoby zostać przekazane organom administracji.

W tym stanie rzeczy, nie wdając się w ocenę, czy i jakie skutki wywołało orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2010 r., P 107/08 w odniesieniu do zapadłych wcześniej prawomocnych decyzji wydanych na mocy § 5 rozporządzenia, istnieje podstawa do przyjęcia, że w wypadkach gdy taka ostateczna decyzja nie zapadła, także zbadanie czy sporna nieruchomość podpadała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu przynależy do drogi sądowej. Trzeba zauważyć, że organ administracyjny postanowieniem z dnia 27 marca 2009 r. zawiesił postępowanie administracyjne dotyczące zespołu dworsko parkowego w majątku C. właśnie do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny możliwości stosowania art. 5 rozporządzenia. W tym stanie rzeczy - uwzględniając także unormowanie zawarte w art. 199¹ § 1 k.p.c. - nie można było odeprzeć zarzutu naruszenia art. 1 oraz art. 2 § 1 i § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie

mógł więc uwolnić się od samodzielnego rozpoznania sprawy w zakresie dopuszczalności objęcia postanowieniami dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej przedmiotowej nieruchomości na podstawie art. 2 ust. 1 pkt e dekretu, skoro § 5 rozporządzenia w ocenie Trybunału Konstytucyjnego utracił moc obowiązującą w latach pięćdziesiątych XX wieku i w tej materii nie zachodzi ustawowe wyłączenie kognicji sądów powszechnych. Na drodze sądowej wymaga więc rozstrzygnięcia spór, czy nieruchomość obejmująca działki ewidencyjne nr 25/5 i 2/6 o pow. 2,85 16 ha stanowiąca zespół dworsko - parkowy majątku C. jest nieruchomością ziemską czy też nie w rozumieniu dekretu. Skoro Sądy *meriti* nie rozpoznawały sprawy w tym zakresie, to brak podstaw do czynienia przez Sąd Najwyższy szerszych rozważań w tej materii, co nie stoi na przeszkodzie zwróceniu uwagi, że pojęcie nieruchomości ziemskiej budziło kontrowersje w orzecznictwie i w literaturze (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2001 r., SK 5/01, Przegląd Sejmowy 2002, nr 2, poz. 49 z glosą A. Lichorowicza, uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 września 1990 r., W 3/89, OTK 1990 r., poz. 26, s. 1, orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego dnia 28 grudnia 1994 r., II SA 250 - 251/94, ONSA 1996, nr 1 poz. 22, z dnia 22 sierpnia 2000 r. IV S.A. 2582/98, Rejent 2001, nr 12, s.124, z dnia 6 listopada 2000 r. IV S.A. 801/99, LEX 45898, z dnia 5 października 1998 r., IV S.A. 1658/96, LEX nr 45898, z dnia 22 kwietnia 2004 r., OSK 46/04, ONSA i NSA 2004, nr 1, uchwałę siedmiu sędziów z dnia 5 czerwca 2006 r., I OPS 2/06, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1992 r., ARN 23/92, OSP 1993, nr 3, poz. 47, z dnia 22 kwietnia 2005 r., II CK 247/05, z dnia 22 kwietnia 2005 r., II CK 653/04, OSNC 2006 nr 3, poz. 56).

Natomiast co do objętych żądaniem wydania nieruchomości stanowiących użytki rolne, dla wykazania legitymacji czynnej powódki w dochodzeniu powództwa windykacyjnego konieczne byłoby także wykazanie, że nie podpadały one pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu a nadto wymagałoby rozważenia zagadnienie, czy nie jest niezbędne orzeczenie stwierdzające zachowanie przez powódkę uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1968 r., III CZP 100/67, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 131 i z dnia

20 października 1966 r., III CR 242/66, OSNCP 1967, nr 7-8, poz. 131 i z dnia 19 sierpnia 2010 r., IV CSK 37/10, niepubl.).

Gdyby została wykazana legitymacja czynna należałoby rozważyć problem legitymacji biernej. W tej materii trafny jest zarzut naruszenia 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. ze względu na brak ustosunkowania się przez Sąd drugiej instancji do tej części materiału dowodowego, który dotyczy faktycznego władania przedmiotem sporu, a pomimo to przyjęcie braku po stronie pozwanej legitymacji biernej. Wyrażone w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego stanowisko, że ma ją Agencja Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa nie znajduje oparcia w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku (brak w tej materii ustaleń i omówienia sprzecznego w tej mierze materiału dowodowego).

Roszczenie windykacyjne służy właścicielowi przeciwko osobie, która rzeczą faktycznie włada, tak więc jego koniecznymi przesłankami jest nie tylko status właściciela (współwłaściciela) i fakt, że nie włada on (sam lub przez inną osobę) swoją rzeczą, ale także fakt, że rzeczą faktycznie włada pozwany - do tego nieuprawniony (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1992 r., II CRN 99/92, LEX nr 9086). Biernie legitymowanym jest tylko faktycznie władający rzeczą. Element fizycznego władania rzeczą występuje zarówno w konstrukcji posiadania samoistnego, jak i zależnego (art. 336 k.c.). Jest to także niezbędny element dzierżenia (art. 338 k.c.). Przesłanką skutecznego pozwania w procesie windykacyjnym jest fizyczne władanie rzeczą przez pozwanego.

Nie z każdym posiadaniem łączy się fizyczne władztwo nad rzeczą. Dlatego zarówno w literaturze, jak i w judykaturze przyjęto, że jeżeli niemający tytułu prawnego posiadacz samoistny oddał rzecz (zachowując status posiadacza samoistnego) w faktyczne władanie posiadaczowi zależnemu, roszczenie windykacyjne może być skierowane wyłącznie wobec posiadacza zależnego, np. najemcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., II CK 526/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 37, z dnia 30 września 2004 r., IV CK 21/04, BSN 2005, nr 2 s. 14 i z dnia 31 marca 2004, II CK 102/02, niepubl.).

Ewentualny brak przesłanek do uwzględnienia powództwa windykacyjnego sam przez się nie wyklucza zasadności powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.),

np. w razie oddalenia powództwa ze względu na brak legitymacji biernej Skarbu Państwa. Kolegium Kompetencyjne przy Sądzie Najwyższym w postanowieniu z dnia 6 listopada 1997 r., III KKO 7/97 (OSNAPUS 1998, nr 18, poz. 554) stanęło na stanowisku, że spadkobierca osoby która utraciła *ex lege* nieruchomości ziemskie na podstawie dekretu o reformie rolnej ma interes prawny w ustaleniu przez sąd nieistnienia przejścia z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości stanowiącej własność tej osoby. Obalenie stanu powstałego z mocy prawa może więc nastąpić w drodze takiego procesu cywilnego.

Skoro wyżej zasygnalizowane względy czyniły uzasadnioną podstawę naruszenia prawa procesowego, to Sąd Najwyższy był zwolniony od szczegółowego rozważenia zarzutów dotyczących obrazy prawa materialnego. Skuteczne bowiem zgłoszenie takiego zarzutu wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, nr 9, poz. 128).

Ze względu jednak na charakter tych zarzutów, tj. odwołujących się do norm Konstytucji i aktów międzynarodowych, trzeba zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego utrwalony jest pogląd, że akty prawne, na podstawie których znacionalizowano własność prywatną należy uznać za niegodziwe, niemniej skoro istniały, to spowodowały skutki w zakresie prawa własności. Zgodnie bowiem z zasadą efektywności, prawo nie może nie liczyć się z rzeczywistością. Z upływem czasu akty nacjonalizacyjne uległy konwalidacji i legitymizacji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2002 r., K 32/02, OTK 2002, nr 7, poz. 97 i postanowienie z dnia 28 listopada 2001 r., SK 5/01, OTK 2001, nr 8, poz. 266). Poza tym, Trybunał Konstytucyjny w uchwale z dnia 16 kwietnia 1996 r. (OTK 1996, nr 2, poz. 13) w sprawie ustalenia wykładni powszechnie obowiązującej art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej podkreślił „że pełna ocena suwerenności i legalności PKWN należy do polskiego ustawodawcy”. Także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 listopada 2002 r., III CKN 273/01 (LEX nr 77039) podniósł, że dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, nie można zaliczyć do aktów nieistniejących (tzn. nieaktów, *actum non existens*), gdyż jego przepisy doprowadziły do zasadniczej

zmiany w strukturze własności nieruchomości ziemskich. „Były stosowane zarówno przez sądy, jak i organy administracji, a skutki jakie wywołały, były respektowane przez ustawodawcę, o czym świadczą nowelizacje tego dekretu oraz ustawowe odesłania do jego unormowań”. W uzasadnieniu uchwały z dnia 6 grudnia 2005 r., III CZP 90/05 (OSNC 2006, nr 11, poz. 179) Sąd Najwyższy wskazał, że w orzecznictwie panuje zgoda, że niezależnie od zastrzeżeń, jakie budzi kwestia legalności Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wydawane przez niego dekrety stworzyły stan rzeczy w istocie nieodwracalny, zarówno w wymiarze faktycznym, jak i prawnym, którego skutki, wobec milczenia współczesnego ustawodawcy, należy przyjąć do wiadomości. Konsekwencją takiego stanowiska jest zapatrywanie, że przejście własności nieruchomości ziemskich przeznaczonych na cele reformy rolnej, następowało na rzecz Skarbu Państwa *ex lege*, gdyż zarówno w samym dekrete, jak i w przepisach z nim związanych nie ma postanowień, które uzasadniałyby inne stanowisko (por. także postanowienie Kolegium Kompetencyjnego przy Sądzie Najwyższym z dnia 6 listopada 1997 r., III KKO 7/97, OSNAPUS 1998, nr 18, poz. 554 i wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1999 r., III RN 165/98, OSNAPUS 2000, nr 3, poz. 90, z dnia 13 lutego 2003 r., III CKN 1492/02, Rejent 2004, nr 8, s. 183 i z dnia 24 czerwca 2004 r., III CK 536/02, LEX 172784).

W wypadku, gdy mienie zostało przejęte z naruszeniem ówczasnie obowiązującego prawa zasada demokratycznego państwa prawa wynikająca z art. 2 Konstytucji, powinna mieć zastosowanie, gdyż dotyczy ona usunięcia wadliwych decyzji nacjonalizacyjnych z obrotu prawnego ze wszystkimi konsekwencjami obejmującymi odwracalność nacjonalizacji. Wtedy może wchodzić w rachubę przede wszystkim żądanie przywrócenia własności lub żądanie odszkodowania.

W razie, gdy mienie zostało przejęte zgodnie z obowiązującym wtedy prawem podstawą regulacji tych skutków mogłaby być ustawa reprywatyzacyjna. Na gruncie prawa pozytywnego zasada państwa prawa, oparta jest przede wszystkim na kryterium legalności działania władzy publicznej i ma pierwszeństwo przed zasadą słuszności.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

